

*Maria Theiss*

Instytut Polityki Społecznej

Uniwersytet Warszawski

## **Obywatelstwo społeczne**

Pojęcie „obywatelstwo społeczne” jest jedną z podstawowych kategorii teoretycznych w naukach o polityce społecznej, co nie zmienia faktu, że jest ono w tej dyscyplinie różnie rozumiane. Różnice te są skutkiem nawiązywania do odmiennych tradycji badawczych – charakterystycznych dla nauk prawnych, socjologii i nauk o polityce, a także traktowania obywatelstwa społecznego bądź jako zjawiska empirycznego, bądź społecznego ideału. Co więcej, obywatelstwo społeczne jako koncepcja normatywna jest dla jednych badaczy synonimem egalitaryzmu, dla innych – aktywności obywatelskiej, a w pewnych nurtach oznacza także swego rodzaju zasłonę dymną służącą kamuflowaniu nierówności społecznych. W efekcie – jedno z centralnych pojęć polityki społecznej – jest używane w niekiedy całkowicie sprzecznych znaczeniach.

### **Znaczenie obywatelstwa. Obywatelstwo a obywatelstwo społeczne bądź socjalne**

*Genus proximum* dla kategorii obywatelstwa społecznego jest pojęcie obywatelstwa. W nauce o polityce społecznej szczególnie rozpowszechniony jest sposób rozumienia obywatelstwa zaproponowany przez Thomasa Marshalla: „obywatelstwo jest statusem nadawanym tym, którzy są pełnowartościowymi członkami wspólnoty. Wszyscy posiadający status są równi pod względem praw i obowiązków, stanowiących uposażenie statusu. Nie ma żadnej powszechnej zasady, która określa, jakie to powinny być prawa i obowiązki, ale społeczeństwa, w których obywatelstwo jest ukształtowaną instytucją, tworzą wyobrażenie idealnego obywatelstwa, którego osiągnięcie może być oceniane i wobec którego można skierować aspiracje” (Marshall 2010 [1950], s. 135). Obywatelstwo, co widać w tej

definicji, konstytuują więc dwa składniki: członkostwo we wspólnocie politycznej oraz status jednostek wynikający z tego członkostwa (odróżniający obywateli od nieobywateli) wyrażony przez zbiór określonych praw i obowiązków. Można przyjąć, że dla polityki społecznej centralnym elementem koncepcji obywatelstwa są właśnie prawa, które przysługują obywatelowi, a stosowanie tej kategorii oznacza analizę ich treści, zróżnicowania czy uwarunkowań.

*Differentia specifica* obywatelstwa społecznego jest wyznaczana przez podgrupę praw, które są określane jako prawa społeczne lub – według innej konwencji definicyjnej – prawa socjalne. Marshall podkreślał, że na status obywatela składają się prawa cywilne (własności, nietykalności osobistej itp.), polityczne (czynne i bierne prawo wyborcze, wolność zrzeszania się itp.) i socjalne (m.in. prawo do pomocy społecznej i powszechnej edukacji). Nawiązując do tej typologii, proponuję przyjąć, że obywatelstwo społeczne to status nadawany członkom wspólnoty politycznej, który wyraża się w posiadanych przez nich prawach społecznych, takich jak: prawo do edukacji, różnych form zabezpieczenia społecznego przysługujących na wypadek ryzyk socjalnych, prawo do mieszkania, uczestnictwa w kulturze, dostępu do opieki zdrowotnej i inne<sup>1</sup>. W języku angielskim stosuje się w tym znaczeniu pojęcie *social citizenship*, tłumaczone na język polski bądź jako „obywatelstwo społeczne”, bądź jako „obywatelstwo socjalne”. Argumentem na rzecz stosowania drugiej z tych form jest możliwe odczytywanie pojęcia obywatelstwa społecznego jako pleonazmu (zarówno prawa cywilne, a szczególnie polityczne, jak i obywatelstwo w ogóle mają przecież charakter społeczny), a także

---

<sup>1</sup> Tu potrzebne jest jednak zastrzeżenie: formalnie rzecz biorąc, w Polsce duża część świadczeń i usług z zakresu polityki społecznej, do których obywatele mają dostęp i które oddziałują na ich status w Marshallowskim znaczeniu, nie stanowi praw podmiotowych. Część konstytucyjnych norm z katalogu praw i wolności ekonomicznych, socjalnych i kulturowych oznacza wyłącznie zasady polityki państwa (Garlicki 2009, s. 93). Chociaż więc w Konstytucji RP zapisano, że „Władze publiczne prowadzą politykę sprzyjającą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli [...]”, nie można mówić np. o konstytucyjnym „prawie do mieszkania”. Także na poziomie lokalnym, „z faktu nałożenia na gminę zadań własnych nie można wyprowadzić istnienia po stronie członka wspólnoty samorządowej ani żadnego innego podmiotu prawa, na podstawie którego przysługiwałoby mu roszczenie cywilnoprawne o realizację takiego zadania” (Dolnicki 2010, s. 144). Kiedy więc mowa jest o „prawie obywatela do...”, mam na myśli w niniejszym tekście także świadczenia i usługi, z których obywatel może faktycznie korzystać, mimo że nie przysługuje mu do nich podmiotowe prawo. Teoretycy prawa mówią w takim przypadku o „refleksach prawnych”, które oznaczają „zapewnienie obywatelom świadczeń ze strony państwa przez ogólne zobowiązanie władzy do wykonywania ustaw [...], które w danym wypadku są dla jednostki korzystne [...] [choć] nie dają zindywidualizowanych roszczeń jednostkom [...]”. Ich istota polega zatem na nałożeniu na organy państwa obowiązku świadczeń na rzecz obywateli bez możliwości ich prawnego egzekwowania przez zainteresowanego” (Jakimowicz 2002, s. 125).

ściślejsze znaczenie praw socjalnych. Taką konwencję nazewnictwa proponuje np. Ryszard Szarfenberg (2008, s. 293). Natomiast argumentem na rzecz stosowania pojęcia obywatelstwa społecznego jest zawężający charakter praw socjalnych i konotacje słowa „socjalny” związane głównie z problematyką deprivacji. W prezentowanym tekście, m.in. za Katarzyną Zamorską (2010, s. 26), stosuję więc kategorię obywatelstwa społecznego.

## Tradycje różnych dyscyplin

Mimo że obywatelstwo społeczne jest specyficznym składnikiem obywatelstwa, sposób jego rozumienia i interpretowania jest silnie zakorzeniony w tradycji teoretyzowania na temat obywatelstwa w szerokim znaczeniu. Wskazać można przynajmniej trzy ugruntowane tradycją sposoby konceptualizowania obywatelstwa, które wpływają na rozumienie obywatelstwa społecznego. **W ujęciu prawnym** obywatelstwo oznacza przede wszystkim status, który ma charakter formalnej relacji wiążącej osobę z państwem (Bodnar 2008, s. 4; Raciborski 2011, s. 57). W pracach należących do tego nurtu przedmiotem analiz są m.in. zagadnienia zasad nabywania obywatelstwa danego kraju i prawne konsekwencje posiadania tego statusu, np. w kontekście procesów migracyjnych (Bodnar 2008; Duszczyk, Stawicka 2003).

**W filozofii politycznej** obywatelstwo jest jednym z fundamentalnych obszarów analiz, a spory o jego interpretację wywodzą się z klasycznych ujęć (tradycji nawiązującej do republikańskiego ideału ateńskiej *polis*, a także liberalnych ujęć obywatelstwa formułowanych przez Locke’a i Monteskiusza). Dla filozofów polityki problematyka obywatelstwa rodzi przede wszystkim pytania o powinności i obywatelskie cnoty związane z realizacją praw politycznych (takich jak wolność stowarzyszania się, prawa wyborcze i prawa do innego rodzaju udziału w politycznym procesie decyzyjnym itp.). Spór dotyczy m.in. znaczenia uprawnień politycznych – tego, czy należy je postrzegać jako wyraz: wolności jednostki (liberalna tradycja obywatelstwa), powinności i cnót obywatelskich (tradycja republikańska), związków ze wspólnotą, w tym lokalną, i solidarności społecznej (tradycja komunitariańska) (por. Trzeciński 2006; Homa 2013). W polityce społecznej ten nurt refleksji polega m.in. na poszukiwaniu różnych modeli obywatelstwa społecznego w poszczególnych krajach, opartego na odmiennych relacjach między prawami społecznymi a obowiązkami obywatela.

Trzeci obszar rozważań, nazywany **socjologią obywatelstwa** (Turner 2009, s. 66), koncentruje się na badaniach czynników, które umożliwiają realne korzystanie z formalnych uprawnień obywateli. W szczególności zwraca się tu uwagę na fakt, że mimo równości w prawie, takie czynniki, jak przynależność klasowa bądź

status społeczno-ekonomiczny ludzi, *gender* czy środowisko kulturowo-etniczne mogą wyznaczać osie podziału na obywateli pierwszej i drugiej kategorii (Kwiatkowska 2010; Yuval-Davis 1997). Zatem w tej tradycji obywatelstwo jest traktowane jako relacja między formalnymi uprawnieniami a społecznymi praktykami oraz jako emergentne, wielowymiarowe zjawisko.

## **Różnorodność zakresu znaczeniowego – składniki i aspekty obywatelstwa**

Niektórzy z badaczy zajmujących się problematyką obywatelstwa stwierdzają, że można mówić o różnych sposobach jego definiowania (Janoski 1998) czy rozumieniach (Pudzianowska 2013), powszechnie jednak przyjmuje się, iż jest to zjawisko wielowymiarowe (por. także: Ząbek 2013; Raciborski 2011). Przykładowo, Engin Isin i Bryan Turner (2002, s. 2) wyróżniają następujące wymiary obywatelstwa: zakres (wyznaczany przez zbiór osób – obywateli), treść (zbiór praw przysługujących obywatelom), głębokość (praktyki obywatelskie oraz tożsamość obywateli); Adam Bodnar (2008, s. 23) pisze o jego czterech płaszczyznach analizy (obywatelstwo jako status prawny, wyznacznik posiadania praw definiujących członkostwo w społeczeństwie, wyznacznik aktywności politycznej, wyznacznik tożsamości); Jacek Raciborski (2011, s. 45 i n.) wymienia wymiary demokratycznego obywatelstwa (przynależność państwowa, zestaw praw i obowiązków, uczestnictwo obywatelskie, tożsamość zbiorowa); Dorota Pudzianowska (2013, s. 24) wskazuje zaś na różne sposoby rozumienia obywatelstwa (obywatelstwo jako prawo, formalnoprawny status, zaangażowanie i tożsamość).

Elementy obecne we wspomnianych wcześniej trzech tradycjach rozumienia obywatelstwa społecznego, a także proponowane m.in. przez cytowanych autorów można uporządkować ze względu na zakres znaczeniowy nadawany temu pojęciu. Poniższa typologia obrazuje stopniowalność zakresu znaczeniowego obywatelstwa społecznego – może być ono postrzegane jako:

- 1) więź prawna między obywatelem a państwem (jednakże w tym znaczeniu precyzyjniej byłoby mówić o obywatelstwie w ogóle) – tego rodzaju ujęcia konstruują obywatelstwo, jak twierdzi Thomas Janoski (1998, s. 10 i 239), jako fakt „bycia poddanym” państwowemu suwerenowi;
- 2) więź prawna, która wyraża się w określonym statusie osoby – istotą tego statusu jest fakt, że wszyscy posiadający go ludzie mają określone prawa, gwarantujące im równość pod względem bycia obywatelami;
- 3) status osób wyrażający się nie tylko w prawach, ale i nieodzownych obowiązkach obywatela – powiązanie praw z określonymi obowiązkami czy powinno-

- ściami uosabia więc pewien społeczny ideał, który określa zasady przysługiwania dóbr i świadczeń;
- 4) status osób wyrażający się zarówno w uprawnieniach i ewentualnych obowiązkach, jak i w działaniach osób – korzystaniu przez obywateli z praw obywatelskich (partycypacja obywatelska) i społecznych (realny dostęp do usług i świadczeń polityki społecznej);
  - 5) status osób wyrażający się nie tylko we wspomnianych przejawach, ale także w zbiorowej tożsamości;
  - 6) status osób wyrażający się w formalnych prawach, działaniach osób, ich tożsamości, ale i szerszych praktykach społecznych, w tym także dyskursywnych, w których pewne grupy ludzi mogą być konstruowane jako „faktyczni/ zasługujący/ uznani” obywatele i kontrastowane z innymi grupami.

### **Obywatelstwo społeczne jako równość – ideał i formuła zabezpieczenia społecznego**

W nauce o polityce społecznej kategoria obywatelstwa społecznego jest ważna nie tylko ze względu na swój empiryczny desygnat, ale także z uwagi na reprezentowanie pewnego ideału tej dyscypliny. Zasadniczy, choć – jak podkreślają badacze – nie całkiem poprawny sposób odczytywania pracy Marshalla polega na interpretowaniu obywatelstwa społecznego jako apoteozy egalitaryzmu w polityce społecznej. Sam Marshall i jego kontynuatorzy podkreślają przy tym, że obywatelstwo jest formą równości, która nie wyklucza nierówności w innych zakresach (przede wszystkim klasowych, ekonomicznych czy kulturowych), a więc jest to specyficzna postać równości – oparta raczej na koncepcji równego dostępu do określonych dóbr publicznych i usług niż postulatcie wyrównywania sytuacji życiowych. Mechanizmem zapewniającym równość jest tu nie redystrybucja, ale nadawanie uprawnień społecznych na podstawie samego faktu bycia członkiem wspólnoty politycznej. Gwarantowanie praw i partycypacji społecznej jest zresztą w koncepcji Marshalla rodzajem teleologicznego wyjaśnienia *welfare state*. Podstawowym zadaniem państwa opiekuńczego jest gwarantowanie równości obywatelskiej, a socjalny komponent obywatelstwa jest niezbędny do tego, żeby mogła urzeczywistnić się równość w zakresie praw cywilnych i politycznych (cóż bowiem – dowodzi Marshall – np. robotnikowi po prawie wyborczym, jeśli nie będzie miał realnego prawa do otrzymania edukacji na przynajmniej podstawowym poziomie) (Marshall 2010 [1950]; Zamorska 2010). Nieintuicyjna Marshallowska koncepcja równości jest wyjaśniana współcześnie jako pozostająca pod wpływem hojnego brytyjskiego państwa opiekuńczego w silnie klasowym społeczeństwie z okresu powojennego trzydziestolecia (Powell 2008).

Zarysowany ideał jest spójny z potocznym i często przyjmowanym w polityce społecznej znaczeniem obywatelstwa społecznego – bezwarunkowych świadczeń oferowanych wszystkim obywatelom; formuły zabezpieczenia społecznego opartej na technice zaopatrzeniowej. „Wzorcowe” obywatelstwo społeczne w systemie zabezpieczenia społecznego Martin Powell opisuje jako takie świadczenia i usługi, które jednocześnie spełniają następujące cztery warunki: są nieodpłatne, uniwersalne (tj. nie są selektywne, adresowane, oparte na testowaniu dochodów), bezwarunkowe (tj. nie są uzależnione od określonych działań świadczeniobiorcy – np. opłacania składek lub wykazywania się określoną aktywnością na rynku pracy) oraz są prawem (tj. mogą być przedmiotem roszczenia prawnego) (Powell 2008). Tę postać świadczeń przyjmują w niektórych krajach (np. Francja, Niemcy, Szwecja) zasiłki rodzinne, taka też ma być, zasadniczo, koncepcja postulowanych świadczeń, które mają słowo „obywatelski” w nazwie: gwarantowanego dochodu obywatelskiego i emerytury obywatelskiej. Ponadto, w międzynarodowej porównawczej polityce społecznej rozwiązania przyjmowane w krajach skandynawskich określa się często, nieco potocznie, jako „oparte na obywatelstwie”, co oznacza formułę zbliżoną do opisywanej przez Powella. Problem z taką koncepcją obywatelstwa społecznego polega jednak, zdaniem tego badacza, na tym, że nawet jako konstrukcja zabezpieczenia społecznego pozostaje ona nieosiągalnym ideałem. Co więcej, przytaczane cztery składniki „wzorcowego obywatelstwa społecznego” są według tego autora nie tyle zaproponowane przez Marshalla, ile wykoncypowane przez jego interpretatorów, którym przyświecał „Beveridge’owski” sposób myślenia o polityce społecznej.

## Obywatelstwo społeczne jako aktywność

W ostatnich latach upowszechnia się odmienne od uniwersalistycznego spojrzenie na obywatelstwo społeczne. Rzecznicy tego ujęcia stwierdzają niekiedy, że ich propozycja polega na post-Marshallowskiej, nowoczesnej koncepcji obywatelstwa (Johansson, Hvinden 2013). Wspólnym mianownikiem jej różnych odmian jest położenie akcentu nie na uprawnienia osób, ale na aktywność bądź różnie pojmowane obowiązki jednostki. Przywoływana jest tu zwykle argumentacja dwójakiego rodzaju. Tacy autorzy, jak Turner podkreślają immanentną warunkowość uprawnienia – dowodzą, że każde uprawnienie przysługuje „za coś” (Turner posługuje się tu pojęciem „droga do uprawnienia” [ang. *route to entitlement*], 2001, s. 192), a relacja określająca, „co w zamian za co się należy” jest esencją obywatelstwa społecznego. Turner twierdzi, że do aktywności legitymizujących uprawnienia socjalne tradycyjnie należały: praca zarobkowa, służba wojskowa i rodzenie

oraz wychowywanie dzieci. Inni autorzy zwracają uwagę nie tyle na konieczną warunkowość świadczeń, ile na potrzebę przywrócenia w samej koncepcji obywatelstwa równowagi między prawami a obowiązkami. Argumentują, że obywatelstwo społeczne rozumiane jako same tylko uprawnienia – „obywatelstwo pasywne” lub „obywatelstwo praw socjalnych” (Heywood 2009, s. 203) – dezaktywizuje i nie przystaje do realiów dynamicznie zmieniającego się świata (Kaźmierczak 2014), osłabia społeczności lokalne (Grewiński, Kamiński 2007, s. 42 i n.), jest fragmentaryczne i oparte na paternalizmie państwa (w ten sposób Marek Rymśza [2013] wykazuje niepełność obywatelstwa społecznego w Polsce okresu PRL).

Oba te stanowiska tworzą coraz silniej widoczny nurt promujący aktywne obywatelstwo (społeczne) (ang. *active citizenship*). W praktyce, gdy mowa jest o aktywnym obywatelstwie, zwykle oznacza to postulaty rozwijania partycypacji obywatelskiej i aktywności na rzecz wspólnoty lokalnej, a nieco rzadziej – także indywidualnej zapobiegliwości. Można je zaliczyć do szerszej koncepcji tworzenia „aktywnej polityki społecznej”, która oprócz aktywności obywatelskiej kładzie nacisk przede wszystkim na potrzebę aktywności osób na rynku pracy i w sferze edukacji (por. Kaźmierczak 2014). Zwrot od „pasywnego” do „aktywnego” obywatelstwa można uznać za symptomatyczny dla polityki społecznej – podkreśla się, że taka zmiana rozumienia obywatelstwa jest wynikiem tego, iż polityka społeczna już nie tyle gwarantuje prawa, ile przede wszystkim kształtuje określone zachowania czy postawy. Podobną diagnozę stawiają autorzy, którzy – w odróżnieniu od Marka Rymśzy, Tomasza Kaźmierczaka i Mirosława Grewińskiego – zgoła nieentuzjastycznie odnoszą się do tych zmian, piszą np. w tym kontekście o współczesnej wirtualizacji obywatelstwa (gra słów: nawiązanie do wirtualności, oznaczającej złudność, oraz do *virtus*, czyli cnoty) (Schinkel 2010).

## **Dekonstrukcja obywatelstwa społecznego i mnogość obywatelstw**

Zawartość literatury przedmiotu pozwala sądzić, że pojęcie obywatelstwa społecznego stopniowo staje się zbyt ogólne. Klasyczna Marshallowska koncepcja została bowiem poddana wszechstronnej i daleko idącej krytyce, a nowe typy obywatelstwa (społeczne) są odpowiedzią na diagnozowane przez badaczy niedostatki ujęcia z lat 50. XX w. Nie podejmując prób wyczerpującego scharakteryzowania nowych form obywatelstwa, wskazuję w tym miejscu na ich związki z ważniejszymi, z punktu widzenia polityki społecznej, aspektami krytyki Marshalla.

Jeden z poważniejszych zarzutów wobec podejścia Marshalla dotyczy fałszywego uniwersalizmu jego koncepcji. Krytycy podkreślają, że zestaw praw wpisany w obywatelstwo społeczne musi być nieuchronnie dostosowany do jakiegoś



„modelowego obywatela” i jego potrzeb, a sprawiedliwość nie powinna oznaczać identycznych praw. Autorki feministyczne zwracają uwagę na to, że Marshallowska wizja praw społecznych jest konstruktem dopasowanym do potrzeb „białego, męskiego żywiciela rodziny” (np. Young 1989; Lister 2005) i ignoruje m.in. problemy związane ze sferą opieki. Zarzut fałszywego uniwersalizmu dotyczy ponadto możliwego wykorzystywania formalnoprawnej koncepcji równości do tuszowania nierówności w korzystaniu z praw. Jeśli ograniczamy koncepcję obywatelstwa do przepisów prawnych, milcząco akceptujemy nierówności wynikające z tego, że płeć, wiek, pochodzenie czy fizyczna sprawność silnie wpływają na faktyczne możliwości korzystania z praw społecznych – stwierdza się w tym nurcie krytyki. Jako remedium na te zarzuty można traktować następujące propozycje: *group differentiated citizenship* (obywatelstwo zróżnicowane pomiędzy grupami pod względem treści) – koncept Iris Marion Young (1989); obywatelstwo multikulturowe – ujęcie Willa Kymlicki, określające różnice w pakiecie praw, które powinny posiadać grupy kulturowe o większościowym i mniejszościowym statusie w danym państwie (Kymlicka, Norman 1994); liczne feministyczne koncepcje wskazujące na konieczność wpisania w status obywatelski zarówno solidarności, jak i akceptacji różnic kulturowych (przegląd tychże zob.: Kwiatkowska 2010).

Drugi nurt krytyki, w którym wykazuje się wątpliwą aktualność koncepcji Marshalla, dowodzi konieczności rozszerzenia katalogu praw, o którym pisano w latach 50. ubiegłego stulecia. Trzy generacje praw – cywilne, polityczne i społeczne – są zdaniem wielu współczesnych autorów niewystarczające, by wypowiadać się o tym, co faktycznie przysługuje obywatelom w szczególnie niewralgicznych sferach życia społecznego. Formułuje się więc propozycje takich wariantów czy aspektów obywatelstwa, jak np. obywatelstwo ekonomiczne<sup>2</sup>, kulturowe, obywatelstwo środowiskowe (ang. *environmental*), ekologiczne, obywatelstwo seksualne (ang. *sexual citizenship*) czy intymne (ang. *intimate citizenship*).

Trzecia grupa argumentów podważa zasadność lokalizowania przez Marshalla obywatelstwa na wyłącznie państwowym poziomie. Autor ten podkreślał, że nowoczesne obywatelstwo opierało się na odejściu od autonomii samorządów wdrażających system Poor Law (pol. „prawo ubogich”) na swoim terenie, a zatem z definicji jest obywatelstwem ogólnopaństwowym. Krytycy zauważają jednak, że wspólnota polityczna, która może być gwarantem praw społecznych, może być także zlokalizowana na poziomie regionalnym lub lokalnym. W tym drugim przypadku mówi się zarówno o obywatelstwie lokalnym (Wódcz 2004), lokalnym obywatelstwie społecznym (Theiss 2012), jak i o *urban citizenship* (Vink 2005), podkreślając, że to wielkie miasto jest w coraz większym stopniu dostarczycielem

---

<sup>2</sup> Warto przy tym zastrzec, że pojęcie to występuje w dwóch znaczeniach – statusu opartego na prawach pracowniczych osoby, ale i praktyki odpłatnego nabywania obywatelstwa, dopuszczanej w niektórych krajach.



także innowacyjnych usług społecznych i przestrzenia aktywności obywatelskiej. Jednocześnie zauważa się, że o prawach i obowiązkach obywateli decydują w coraz większym stopniu ponadnarodowe struktury – konstytuują one np. (społeczne) obywatelstwo europejskie, postnarodowe (ang. *postnational*) (Bosniak 2000), nienarodowe (ang. *denationalized*) (Sassen 2003) czy globalne. Ostatnie z tych pojęć traktowane jest niekiedy jako argument przeciwko aktualności obywatelstwa społecznego jako kategorii. Krytycy podkreślają bowiem, że umiędzynarodowienie praw powoduje, iż coraz większego znaczenia nabierają prawa człowieka, a w zglobalizowanym świecie, gdzie rosą wpływy międzynarodowych koncernów, zmniejsza się rola państwowych praw obywatelskich. Jeszcze inny nurt literatury „dekonstruującej” państwowe obywatelstwo podkreśla, że mamy *de facto* do czynienia z wielopoziomą strukturą przynależności do różnych wspólnot politycznych, trzeba więc mówić w wymiarze prawnym o wielopoziomowym (Bodnar 2008), a w wymiarze tożsamościowym o wielowarstwowym obywatelstwie (społecznym) (Balibar 2004; Yuval-Davis 2011).

## Badania nad obywatelstwem społecznym

Na tle licznych formalnoprawnych analiz obywatelstwa w szerokim znaczeniu, relatywnie mało jest prac empirycznych o obywatelstwie społecznym *sensu stricto*. Przykładem współczesnych, ale klasycznych już badań ilościowych jest *Social Citizenship Indicator Program* (Korpi 2010; Kvist 2008). Projekt ten obejmował m.in. stworzenie bazy na temat działania programów zabezpieczenia społecznego: w związku z osiągnięciem określonego wieku, na wypadek utraty zdrowia, zmiany sytuacji rodzinnej itp. oraz mechanizmów opodatkowania osób fizycznych w 18 krajach. Baza zawiera jednostkowe dane o gospodarstwach domowych, dla których analizowane zmienne obejmują kontekstowe informacje dotyczące struktury i sytuacji finansowej gospodarstwa domowego oraz dane o wysokości i długości okresu otrzymywania różnych form wsparcia.

Wskaźniki obywatelstwa społecznego w tej koncepcji to m.in. przeciętna wysokość świadczenia otrzymywanego przez gospodarstwo domowe o określonych dochodach (w projekcie rozróżnia się gospodarstwa domowe: biedne, klasy średniej i bogate), w relacji do średniej krajowej płacy (jest to wskaźnik „hojności” [ang. *generosity*] świadczeń) oraz np. prawdopodobieństwo otrzymania określonego świadczenia przez gospodarstwo domowe w danej sytuacji (to wskaźnik dostępności [ang. *accessibility*] świadczenia). Zatem badanie obywatelstwa społecznego oznacza tu, jak wyjaśniają autorzy projektu, porównywanie modelowych gospodarstw domowych w danym kraju oraz w różnych krajach pod względem

otrzymywanych świadczeń i usług oferowanych przez *welfare state*. Marshallowski ideał, jak pisze Jon Kvist (2008, s. 5), jest tu „probiezmem tego, w jakiej pozycji są względem siebie różne grupy społeczne, jeśli chodzi o przysługujące im uprawnienia i obciążenia”, dla problematyki obywatelstwa społecznego centralną bowiem sprawą jest to, „kto, co dostaje, w zamian za co” (tłum. M.T.).

Podejścia ujmujące obywatelstwo społeczne szerzej niż czynią to Walter Korpi i Jon Kvist są zwykle badaniami jakościowymi, których autorzy stawiają sobie za cel zbadanie także mechanizmów przysługiwania obywatelom usług społecznych oraz społecznego uznawania za „pełnoprawnych” obywateli. Niestety, w tym nurcie badań poziom systematyzacji i kumulowania się wiedzy metodologicznej jest bardzo niski. Przeważają prace o charakterze studiów przypadku, ograniczone do określonej społeczności lokalnej i danego obszaru polityki społecznej, w których kategorie obywatelstwa w szerokim znaczeniu i obywatelstwa społecznego nie są rygorystycznie stosowane. Przykładem jest tu publikacja Evelyn Nakano Glenn (2011) o wsparciu i aktywności amerykańskich studentów-cudzoziemców, od lat nielegalnie przebywających na terytorium USA, czy artykuł Ruth Lister i trojga innych badaczy (2003) na temat przekonań młodych ludzi odnośnie do kryteriów „zasługiwania” na publiczną pomoc, w którym rozróżnia się dyskursywne modele obywatelstwa. Rozwiązanie wspomnianych problemów metodologicznych starałam się znaleźć w zrealizowanym przez siebie projekcie<sup>3</sup>. Lokalne obywatelstwo społeczne konceptualizuję w nim jako status osoby wytwarzany na formalnych i nieformalnych zasadach regulujących dostęp do określonych usług społecznych w gminie. Przyjmuję, że jest ono wytwarzane „wielowarstwowo” – badam: a) formalne uprawnienia regulujące dostęp do usług na poziomie gminnym, b) nieformalne praktyki zapewniające dostęp (np. zażalenia, odwołania, listy rezerwowe, priorytetowe traktowanie), c) lokalny dyskurs dotyczący kwestii zasługiwania na usługi. W odniesieniu do każdego z tych typów działań analizuję: a) treść obywatelstwa (co jest przedmiotem regulowanego dostępu), b) zakres (kto jest włączany, a kto wyłączany z dostępu), c) głębokość (jakie aktywności obywatelskie się z tym wiążą). W szczególności badam relacje empiryczne między wspomnianymi kategoriami, wykazując np. zależność między opłacaniem podatków w miejscu zamieszkania a możliwością korzystania z gminnych usług (Theiss 2015).

Znacznie liczniejsze od prac empirycznych poświęconych obywatelstwu społecznemu są analizy, w których ma ono raczej status perspektywy teoretyczno-metodologicznej niż precyzyjnie określonego desygnatu. Dorobek ten tworzą publikacje, w których interpretuje się przemiany krajowej polityki społecznej z perspektywy obywatelstwa społecznego (np. Lister 2001; Rymsha 2013; Powell

<sup>3</sup> Mam na myśli projekt „Lokalne obywatelstwo społeczne w polityce społecznej na przykładzie usług opiekuńczych nad dzieckiem do lat 5”, finansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki (konkurs Sonata 2), umowa nr: 2011/03/D/HS5/02498.